



Tydzień z Maryją

Nr 8/2025 (318)

VII Niedziela Zwykła
23.02.2025



27 lutego

- wspomnienie św. Grzegorza z Nareku,
opata i doktora Kościoła

Z liturgii Mszy Świętej - 1. czytanie (1 Sm 26, 2. 7-9. 12-13. 22-23)

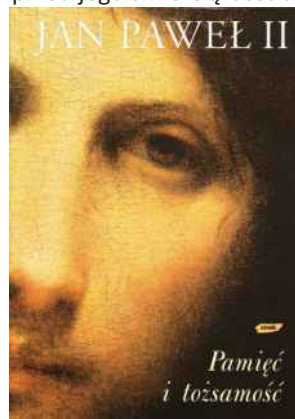
Być jak Dawid

Dawid miał doskonałą okazję zemścić się na swoim prześladowcy – królu Saulu. Jego ludzie byli pewni, że zabije on Saula, ten jednak oświadczył: „Niech mnie broni Pan przed dokonaniem takiego czynu przeciw mojemu panu i pomazańcowi Pańskiemu, bym miał podnieść rękę na niego, bo jest pomazańcem Pańskim” (1 Sm 24,7). Saul, dowiedziawszy się o postawie Dawida, rozplakał się jak niemowlę i przez łzy powiedział do niego: „Tyś sprawiedliwszy ode mnie, gdyż odpłaciłeś mi dobrem, podczas gdy ja odpłaciłem ci złem. Dziś dałeś mi dowód, że mi dobro świadczyłeś, kiedy bowiem Pan wydał mię w twoje ręce, ty mnie nie zabiłeś. Przecież jeżeli ktoś spotka swego wroga, czy pozwoli na to, by spokojnie dalej szedł drogą? Niech cię Pan nagrodzi szczęściem za to, coś mi dziś uczynił” (1 Sm 24,18-20). Postawa Dawida była czymś zaskakującym i wyjątkowym, o czym świadczą słowa Saula.



Wydarzyło się... 23 lutego 2005 roku

Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci to ostatnia książka papieża Jana Pawła II, wydana 23 lutego 2005 roku, niedługo przed jego śmiercią. Jest to zbiór filozoficznych i historycznych refleksji, a także wspomnień papieża na takie tematy, jak demokracja, wolność i prawa człowieka, a także totalitaryzmy XX wieku.



Książka została zainspirowana rozmowami papieża z 1993 roku w Castel Gandolfo z dwoma polskimi uczonymi: księdzem profesorem Józefem Tischnerem i profesorem Krzysztofem Michalskim.

W końcowej części książki znajdują się wspomnienia, dotyczące zamachu na życie papieża z 13 maja 1981 roku.

Poza Włochami książka ukazała się w ponad dwudziestu krajach.

Pamięć i tożsamość - fragment

Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. Próbą dla tego umiłowania staje się każde zagrożenie tego dobra, jakim jest ojczyzna. Nasze dzieje uczą, że Polacy byli zawsze zdolni do wielkich ofiar dla zachowania tego dobra albo też dla jego odzyskania. Świadczą o tym tak liczne mogiły żołnierzy, którzy walczyli za Polskę na różnych frontach świata. (...) Ojczyzna jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli i jako taka jest też wielkim obowiązkiem. Analiza dziejów dawniejszych i współczesnych dowodzi, że Polacy mieli odwagę, nawet w stopniu heroicznym, dzięki której potrafili wywiązywać się z tego obowiązku, gdy chodziło o obronę ojczyzny jako naczelnego dobra. Nie oznacza to, że w niektórych okresach nie można było dostrzec osłabienia tej gotowości do ofiary, jakiej wymagało wprowadzenie w życie wartości i ideałów związanych z pojęciem Ojczyzny. Były to te momenty, w których prywatnie oraz tradycyjny polski indywidualizm dawały o sobie znać jako przeszkody.

Z liturgii Mszy Świętej - Ewangelia (Łk 6, 27-38)

Trudne, ale możliwe

Jezus w Kazaniu na górze zawołał: „A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają”. Jezus nie radzi zrezygnować tylko z zemsty, ale nakazuje otoczyć nieprzyjaciół przebaczącą miłością i troską o ich nawrócenie. Jego nakaz nie jest skierowany do wyjątkowych i niepoprawnych idealistów, nie jest też przesadnym żądaniem, wykrzyczanym w porywie chwili, które straci znaczenie. Jezus zaapelował do sumień swoich uczniów i oni zrozumieli Jego nakaz, choć doskonale wiedzieli, że wymagania Mistrza są twarde. Szymon Piotr w czasie aresztowania Jezusa chwycił za miecz. Nawet odciął jednemu ze sług arcykapłana prawe ucho, zupełnie zapominając o nakazie miłości nieprzyjaciół. Gdy są oni daleko, wydaje się ona łatwa. Kochanie nieprzyjaciół, gdy biją, upokarzają, zniewalają i gwałcą, jest bohaterstwem. Jezus nie wymaga rzeczy niemożliwych, ale niejednokrotnie tak wielkich, że dla wielu zbyt trudnych.

Co mają wspólnego pierogi ze św. Jackiem?

Badania historyczne potwierdzają, że pierogi pojawiły się na terenach dzisiejszej Polski jeszcze przed nastaniem chrześcijaństwa. Jest wiele legend, które dotyczą tego przysmaku. Kilka z nich związanych jest ze św. Jackiem, dominikaninem. Miał on stworzyć recepturę prostych pierogów, by nakarmić ubogich. Powstała nawet modlitwa, którą odmawiano podczas ich jedzenia „św. Jacku z pierogami, módl się za nami, żeby te pierogi cały rok na stole były i nas od głodu broniły”. Na Podkarpaciu pierogi św. Jacka są zarejestrowanym produktem tradycyjnym. Wyróżnia je to, że do mąki dodaje się twaróg. Według legendy św. Jacek poprosił chłopów o mąkę. Mieli jej bardzo mało, dlatego do ciasta na pierogi dołożył jeszcze twaróg. Farsz zaś powstał z kapusty i grzybów. Współczesna wersja tego dania jest inna. Ciasto pozostało bez zmian, ale farsz do pierogów jest teraz mięsny.



Pierogi dominikańskie

Na ciasto:	Składniki:	Na farsz:
300 g białego sera mielonego (można użyć z wiaderka),		600 g surowej kiełbasy białej,
1 jajko,		sól, pieprz, majeranek do smaku,
1 szklanka mąki pszennej,		2 ząbki czosnku, opcjonalnie,
1 łyżka miękkiego masła,		1 łyżka chrzanu.
1 szczypta soli.		Na okrasę:
		wędzony boczek lub słonina.

Bruno Ferrero „Kto jest bogaczem?”

Umierający miliarder rzekł do swych spadkobierców:

- Dzieci moje, teraz już odchodzę i zostawiam...

- Ile? – zapytali wszyscy chórem.

Człowiek prawdziwie bogaty to ten, któremu własne dzieci rzucają się w ramiona, kiedy ten ma puste ręce.

Tajemnice Chwalebne - Zesłanie Ducha Świętego

Apostołowie, jak każdy z nas, byli zwykłymi ludźmi lękającymi się mocnych tego świata. Nie mieli dość siły, by wyznać swoją wiarę w Chrystusa i by zachować wierność Jego słowu wobec tych, którzy mieli władzę i bogactwo, a którzy pragnęli zniszczyć wszelki ślad Ewangelii w świecie i w sercach ludzkich.

Mądrość ich była jednak na tyle duża, że modlili się, że gromadzili się razem i że trwali przy Maryi. A wiara i miłość, jaką zasiał w nich Chrystus, sprawiły, że w głębi serca pragnęły wypełnić misję, jaką On im zlecił wobec świata.

I to wystarczyło, żeby otrzymać łaski i moc Ducha Świętego, żeby stać się herosami wiary.

Jeśli więc dość mocno kochasz Chrystusa, trwaj jak apostołowie z Maryją w jednoczącej miłości, aby Duch Święty zstępował na ciebie ze swoją mocą leczącą wszelkie zło, wszelką słabość, wszelki ból. By zstępował przez ciebie na twoich braci, na nędzę i ciemność świata.

Źródło: *Rozważania różańcowe*,
A. Lenczewska, J. Kroczek OP.

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek – 24.02.2025	
7:00	+ Za śp. Stanisława Klimka (greg. 24)
Wtorek – 25.02.2025	
7:00	+ Za śp. Stanisława Klimka (greg. 25)
18:00	Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże i opiekę Matki Bożej dla Mirosławy i Adama w 30 rocznicę ślubu
Sroda – 26.02.2025	
7:00	+ Za śp. Stanisława Klimka (greg. 26)
20:00	Dziękczynna z okazji urodzin Agnieszki z prośbą o błogosławieństwo Boże i potrzebne łaski
	Za dusze w czyścisku cierpiące
	O zdrowie i potrzebne łaski dla Jacka
	+ Za śp. Zofię Cieślak w 5. rocznicę śmierci i męża Józefa
	+ Za śp. Domicelę i Jana Pateckich, Anielę i Tadeusza Wywiół, Janinę Wywiół
	+ Za śp. Piotra Sobczyka w rocznicę śmierci i żonę Adelajdę
	+ Za śp. Kazimierza Wójcika, Karolinę i Tomasza Szczupak
	+ Za śp. Bronisławę i Tadeusza Wójcik; Zofię i Stanisława Zębala
	+ Za śp. Czesława Chwastka w 45. rocznicę śmierci, Janinę żonę i zmarłych z rodziny; Wandę, Aleksandra Kosteckiego i zmarłych z rodziny
	+ Za śp. Ewę Farnaus
	+ Za śp. Tadeusza Krawczyka, Józefę, Franciszka oraz zmarłych z rodziny Woźniczaków
	+ Za śp. Sylwestra Siarę
	+ Za śp. Lucjana i Jadwigę Bednarczyk, Teresę Plute
Czwartek – 27.02.2025 – św. Grzegorza z Nareku, opata i doktora Kościoła	
18:00	+ Za śp. Stanisława Klimka (greg. 27)
Piątek – 28.02.2025	
7:00	+ Za śp. Stanisława Klimka (greg. 28)
18:00	+ Za śp. Gabriela Miernika
Sobota – 01.03.2025	
7:00	+ Za śp. Stanisława Klimka (greg. 29)
18:00	+ Za śp. Albinę Sokół w 3. rocznicę śmierci; Edwarda, Anastazję i Grzegorza
Niedziela – 02.03.2025 – 8. Niedziela Zwykła	
7:00	+ Za śp. Stanisława Klimka (greg. 30)
9:00	+ Za śp. Jana Piekarew w 7. rocznicę śmierci
10:30	Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże, potrzebne łaski dla Jerzego Kazimierza z okazji urodzin
12:00	Dziękczynna z prośbą o błogosławieństwo Boże, opiekę Matki Bożej i Anioła Stróża dla Tadeusza w 1. rocznicę urodzin i Zofii w 4. rocznicę urodzin oraz ich rodziców
18:00	W intencji wszystkich parafian

Michałowice na przełomie XIX i XX wieku

Obrzędy i zwyczaje rodzinne - chrzest (cz. 1)

Powszechnie wierzono, że nowo narodzone dziecko należy ochrzcić jak najprędzej. Wiązało się to z przekonaniem, że w razie śmierci niemowlęcia, co zdarzało się często, nie będzie mogło trafić do nieba tylko dostanie się do otchłani. To sprawiało, że do chrztu niesiono bardzo małe, kilkudniowe dzieci. Istotną rolę w obrzędzie chrztu odgrywali chrzestni zwani kumami oraz babka - akuszerka pomagająca przy porodzie. Ten pośpieszny chrzest sprawiał, że matka dziecka, będąca jeszcze przed wywodem pozostawała w domu. Podobnie marginalną rolę była rola ojca. Powszechnie wierzono, że dziecko może „wdać się” w chrzestnych, co sprawiało, że rodziców chrzestnych wybierano bardzo starannie, spośród osób zamożnych i cieszących się szacunkiem w wiejskiej społeczności. Wiejski obyczaj nakazywał kumom zajęcie się chrześniakiem w przypadku śmierci jego biologicznych rodziców.

Z okazji chrztu kumowie zobowiązani byli do podarowania kawałka płótna - w Małopolsce nazywanego krzyżmem - lub ubranka uszytego przez kumę. Ofiarowywano także monetę srebrną, którą zawiązywano w róg poduszki. Czasami dawano chrześniakowi pieczywo obrzędowe, tzw. „kukiełki”. Kumostwo było poważnym zobowiązaniem wiążącym się z pewnymi wydatkami, jednak powszechnie uważano, że należy przyjąć zaproszenie do pójścia w kumy. Również kobieta niezamężna nie miała problemów ze znalezieniem chrzestnych dla swego dziecka, gdyż wierzono, że trzymanie do chrztu dziecka z „nieprawego łoża” przynosi szczęście.

Chrzty odbywały się z reguły w niedziele, z wyjątkiem dzieci nieślubnych, chrzczonych w dni powszednie. Starano się ubiorem dziecka podkreślić tę ważną okazję i niesiono je do chrztu w białej suto naszywanej koronkami poduszce, ozdobionej w kolorowe wstążki, a na głowę malucha zakładano bogato zdobiony czepek.

Na podstawie: B. Krasnowolski, R. Hołda, *Nad Dłubnią, monografia Gminy Michałowice*, tom III, Michałowice 2019.

Wiara w pytaniach i odpowiedziach

Jak dobrze jest wierzyć?

Nasza wiara w Boga Stwórcę oznacza, że traktujemy życie jako dar. Wszyscy czujemy się szczęśliwi patrząc na piękny pejzaż, na uśmiech dziecka czy na parę zakochanych. Chrześcijanin dostrzega w tym bujnym, odnawiającym się życiu dzieło Boga. W Księdze Rodzaju czytamy, że po stworzeniu kolejnych rzeczy Bóg widział, że były dobre. Nam towarzyszy ta sama ocena Bożych stworzeń.

Wiara jest aktem wolnej woli, decyzją o naśladowaniu Chrystusa. W Ewangelii Jezus uzdrawia chorych, głosi Dobrą Nowinę, ale nikogo nie zmusza, aby za Nim podążał. Wiara jest naszą odpowiedzią na skierowane bezpośrednio do nas wezwanie... I każdy, niezależnie od wieku, we własnym sercu odpowiada na ten apel. Wszystko ma swoje konsekwencje: wiara chrześcijańska proponuje, aby żyć tak samo jak Chrystus. A także wzywa nas do tego, by być gotowym na ofiarę z życia... Wiara to rozumne i ufne zaangażowanie się w naśladowanie Chrystusa, który uzdrawia i wybacza; to znalezienie wielkiej wewnętrznej radości i pokoju.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
NA VII NIEDZIELE ZWYKŁĄ - 23.02.2025

W sobotę (01.03) nabożeństwo Pierwszych Sobót Miesiąca o godz. 17:00.

Spotkanie dzieci przygotowujących się do przyjęcia I Komunii Świętej w niedzielę (02.03) na Mszy św. o godz. 12:00. Po Mszy św. spotkanie z rodzicami w kościele.

Spotkanie maksistrantów za dwa tygodnie, w niedzielę (09.03).

Bóg zapłać mieszkańcom Wilczkowic oraz Strażakom z Wilczkowic i Michałowic za ogromną pomoc przy porządkowaniu terenu kościelnego.

Pełna treść ogłoszeń na stronie www.parafiamichalowice.pl